

Sygn. akt *IV Ka 1040/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędzierski (spr.)

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka

SO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

Protokolant st.sekr.sądowy Anna Jagieło-Pick

przy udziale Moniki Blok-Amendy - prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świeciu

po rozpoznaniu dnia 28 lutego 2018 r.

sprawy **M. K. (1)** s. S. i H. ur. (...) w C.

oskarżonego z art.190 § 1 k.k. w zw. z art.57a § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z 57a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

P. K. s. S. i H. ur. (...) w Ś.

oskarżonego z art.190 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych i obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu

z dnia 16 sierpnia 2017 r. sygn. akt II K 32/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. wymierza oskarżonym opłatę w wysokości po 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych za II instancję i obciąża ich wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w wysokości po 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka SSO Mirosław Kędzierski SSO Mariola Urbańska - Trzecka

Sygn. akt *IV Ka 1040/17*

UZASADNIENIE

M. K. (1) oskarżony został o to, że :

I. w okresie od 2 do 13 października 2016r. w m. W. działając wspólnie i w porozumieniu z P. K., dwukrotnie kierował groźby karalne wobec J. S. w ten sposób, że używał wobec niej słów wulgarnych, groził pozbawieniem życia, spaleniem domu, ponadto w trakcie tych czynów raz groził pozbawieniem życia jej małoletniemu synowi A., czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę, wzbudził u zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego

dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.57a§1 kk;

II. w dniu 2 października 2016r. w m. W. na stacji paliw kierował groźby karalne wobec S. S. (1) w ten sposób, że używał wobec niej słów wulgarnych, groził pozbawieniem życia, czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę wzbudził u zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.57a§1 kk;

III. w dniu 16 października 2016r. w m. W. na stacji paliw kierował groźby karalne wobec A., M. i J. K. w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych, groził pozbawieniem życia, czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę wzbudził u zagrożonych uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, ponadto w tym samym miejscu i czasie spowodował naruszenie czynności narządów ciała J. K. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, następnie uderzał z kolana w głowę i dusił, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia głowy i szyi bez utraty świadomości z pourazową bolesnością i zawrotami głowy oraz otarciem naskórka okolicy czołowej lewej, stłuczenia powłoki klatki piersiowej i brzucha – nadbrzusza po stronie lewej, stłuczenia łokcia lewego i lewej dłoni, co spowodowało naruszenie czynności/funkcji centralnego układu nerwowego i tkanek miękkich – powłok ciała na okres powyżej 7 dni; tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.157§2 kk w zw. z art.57a§1 kk w zw. z art.11§2 kk ;

IV. w dniu 19 października 2016r. w m. M., działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. i trzema innymi mężczyznami, z których jednego tożsamość ustalono i wobec których materiały zostały wyłączone do odrębnego postępowania, działając w ramach przyjętego podziału ról, kierował groźby karalne wobec M. K. (2) w ten sposób, że najpierw jechał za pokrzywdzonym samochodem „V. (...)”, a kiedy on się zatrzymał, to zajechał mu drogę, wysiadł z pojazdu, trzymając w ręku nieustalony przedmiot krzyczał, że go zabije, ponadto w celu wzmoczenia poczucia strachu w pokrzywdzonym i uprawdopodobnienia spełnienia wypowiedzianych gróźb, trzymanym w ręku przedmiotem uderzał w samochód, w którym siedział M. K. (2), czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę, wzbudził u zagrożonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.57a§1 kk.

P. K. oskarżony został o to, że :

V. w okresie od 2 do 13 października 2016r. w m. W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), dwukrotnie kierował groźby karalne wobec J. S. w ten sposób, że używał wobec niej słów wulgarnych, groził pozbawieniem życia, spaleniem domu, ponadto w trakcie tych czynów raz groził pozbawieniem życia jej małoletniemu synowi A., czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę, wzbudził u zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.57a§1 kk;

VI. w dniu 16 października 2016r. w m. W. na stacji paliw kierował groźby karalne wobec A., M. i J. K. w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych, groził pozbawieniem życia, czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę, wzbudził u zagrożonych uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.57a§1 kk;

VII. w dniu 19 października 2016r. w m. M., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i trzema innymi mężczyznami, z których jednego tożsamość ustalono i wobec których materiały zostały wyłączone do odrębnego postępowania, działając w ramach przyjętego podziału ról, kierował groźby karalne wobec M. K. (2) w ten sposób, że najpierw jechał za pokrzywdzonym samochodem „V. (...)”, a kiedy on się zatrzymał, to zajechał mu drogę, wysiadł z pojazdu, trzymając w ręku nieustalony przedmiot krzyczał, że go zabije, ponadto w celu wzmoczenia poczucia strachu w

pokrzywdzonym i uprawdopodobnienia spełnienia wypowiedzianych gróźb, trzymanym w rękę przedmiotem uderzał w samochód, w którym siedział M. K. (2), czym z uwagi na manifestowaną agresywną postawę, wzbudził u zagrożonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dokonał w miejscu publicznym, bez żadnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, co stanowi występki o charakterze chuligańskim, tj. o czyn z art.190§1 kk w zw. z art.57a§1 kk.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2017r. w sprawie II K 32/17 Sąd Rejonowy w Świeciu oskarżonych M. K. (1) i P. K. uznał za winnych tego, że w dniach 2 i 13 października 2016r. w m. W. działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie grozili J. S. pozbawieniem życia jej i jej małoletniego syna A. S., a ponadto raz spaleniem jej domu, czym wzbudzili u niej uzasadnioną obawę spełnienia tych gróźb, tj. uznał oskarżonych za winnych popełnienia przestępstwa z art.190§1 kk w zw. z art.12 kk; oskarżonego M. K. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 2 października 2016r. w m. W., na stacji paliw groził S. S. (1) pozbawieniem jej życia, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby, tj. uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art.190§1 kk; oskarżonego M. K. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 16 października 2016r. w m. W. uderzył J. K. pięścią w twarz, następnie uderzał go z kolana w głowę, szarpał i dusił za szyję, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia głowy i szyi z pourazową bolesnością i zawrotami głowy oraz otarciem naskórka okolicy czołowej lewej, stłuczenia powłoki klatki piersiowej i nadbrzusza po stronie lewej, stłuczenia łokcia lewego i lewej dłoni, czym oskarżony spowodował u pokrzywdzonego naruszenie czynności centralnego układu nerwowego i tkanek miękkich – powłok ciała na okres poniżej 7 dni, a następnie groził J., A. i M. K. (2) pozbawieniem ich życia, czym wzbudził u nich uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby, tj. uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art.157§2 kk w zb. z art.190§1 kk w zw. z art.11§2 kk i za to w myśl art.11§3 kk, na podstawie art.157§2 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności i na podstawie art.34§1a pkt 1 kk i art.35§1 kk zobowiązał go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie; oskarżonego P. K. uznał za winnego tego, że w dniu 16 października 2016r. w m. W. groził M., A. i J. K. pozbawieniem ich życia, czym wzbudził u nich uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby, tj. uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art.190§1 kk; oskarżonych M. K. (1) i P. K. uznał za winnych tego, że w dniu 19 października 2016r. w m. M., działając wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi mężczyznami, grozili M. K. (2) pozbawieniem go życia, czym wzbudzili u niego uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby, tj. uznał oskarżonych za winnych popełnienia przestępstwa z art.190§1 kk; za popełnienie ciągu przestępstw opisanych w pkt 1, 2 i 5 sentencji w myśl art.91§1 kk na podstawie art.190§1 kk wymierzył oskarżonemu M. K. (1) karę 10 miesięcy ograniczenia wolności i na podstawie art.34§1a pkt 1 kk i art.35§1 kk zobowiązał go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie; na podstawie art.85§1 i 2 kk i art.86§1 i 3 kk w zw. z art.91§2 kk w miejsce powyższych kar jednostkowych ograniczenia wolności wymierzył oskarżonemu M. K. (1) karę 1 roku ograniczenia wolności i zobowiązał go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie; za popełnienie ciągu przestępstw opisanych w pkt 1, 4 i 5 sentencji w myśl art.91§1 kk na podstawie art.190§1 kk wymierzył oskarżonemu P. K. karę 8 miesięcy ograniczenia wolności i na podstawie art.34§1a pkt 1 kk i art.35§1 kk zobowiązał go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie; na podstawie art.46§2 kk orzekł od oskarżonego M. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego J. K. nawiązkę w kwocie 1500 zł; zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po połowie koszty sądowe, w tym opłaty w kwocie po 180 zł.

Od powyższego wyroku apelację złożyli oskarżeni osobiście i ich obrońca.

Oskarżony P. K. w apelacji wskazał, że „czuje się pokrzywdzony decyzją Sądu ... nie groził nikomu śmiercią i nikomu nigdy nie groził pozbawieniem życia”. Wniósł o „oczyszczenie go z zarzutu”, bo niesłuszne oskarżenia źle wpływają na jego dalszy rozwój życiowy.

Oskarżony M. K. (1) w apelacji wskazał, że „został niesprawiedliwie skazany za pomówienia i kłamstwa ze strony rodzin S. i K. ... a oskarżają jego i brata z powodów niewiadomych dla nich ... „. Stwierdził, że obaj z bratem są niewinni, nie dokonali żadnego ze stawianych im zarzutów.

Obrońca oskarżonych na zasadzie art.44§1 kpk oraz art.438 kpk zaskarżył wyrok w stosunku do obydwu oskarżonych zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku i wniósł o jego uchylenie poprzez uniewinnienie obydwu oskarżonych od zarzucanych im czynów, względnie o uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oraz osobiste oskarżonych są bezzasadne i na uwzględnienie nie zasługiwały.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych oraz obrazu przepisów postępowania.

Ponieważ wszystkie apelacje zawierają podobne zarzuty apelacyjne oraz zbliżoną argumentację, na wstępie w tym zakresie Sąd odwoławczy odniesie się do nich łącznie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie oparte zostały o wszechstronną , wnikliwą i kompleksową analizę ujawnionych w sprawie dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów , chronionej treścią art.7 kpk. Natomiast lektura uzasadnienia sporządzonego przez Sąd orzekający, dowodzi że jest ono bardzo szczegółowe i odniesiono się w nim do wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, w sposób przewidziany treścią art.424 kpk. Sąd odwoławczy w pełni się z nim utożsamia, wobec czego czuje się zwolniony od ponownego szczegółowego przywoływania tych samych okoliczności.

Apelacje, a szczególnie obrońcy w zakresie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, podejmuje w gruncie rzeczy jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, prezentując nader wybiórczą i subiektywną optykę dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń. Argumenty przywołane przez autora apelacji żadaną miarą nie mogą przekonywać co do tego, iżby dowody, które stanowiły dla Sądu I instancji podstawę ustaleń faktycznych ocenione zostały w wadliwy sposób i obarczone były takimi mankamentami. Tymczasem to właśnie apelujący usiłuje w sposób dowolny wykazać prawdziwość tez postawionych w swym środku odwoławczym, zasadzając je wyłącznie na własnych subiektywnych ocenach i przekonaniach, natomiast przywołana tamże argumentacja, z przytoczonych powodów, w żaden sposób nie może zostać uznana za uprawnioną z punktu widzenia zasady swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, prawidłowego rozumowania, a także wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

W tym miejscu przytoczyć należy kilka uwag natury ogólnej odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych jaki postawił wyrokowi skarżący. Zgodnie z utrwalonym od lat poglądem, wyrażanym tak w doktrynie jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazu przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak będzie podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrazą art. 410 k.p.k. i 424 § 2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 V KK 119/02, LEX nr 76996, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 listopada 2008 r., II AKa 176/03, KZS 2009/5/65).

W tej sprawie skarżący, wyrażając własną odmienną oceną dowodów i wyprowadzając własne wnioski w tym zakresie (choć uczynił to tylko w uzasadnieniu apelacji nie stawiając stosownych zarzutów) nie wykazał w wiarygodny i przekonujący sposób, aby ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti nosiła cechy dowolności (wykraczając tym samym poza granice ocen swobodnych zakreślone dyrektywami art. 7 k.p.k.). Tego rodzaju uchybień jakie obrońca podnosił co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku w tym zakresie, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie jednak nie stwierdził. Rzecz w tym, że dla skuteczności zarzutu tego rodzaju (ukierunkowanego na kwestionowanie oceny dowodów) nie wystarczy wysłowienie własnego stanowiska, odmiennego od ustaleń Sądu meriti. Konieczne jest natomiast wykazanie w oparciu o dowody i ich wnikliwą ocenę, że ustalenia te są błędne, wskazanie możliwych przyczyn powstałych błędów i wszechstronne uargumentowanie własnego odmiennego stanowiska.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia Sąd Okręgowy stwierdził, że obrońca tego rodzaju argumentacji i na takim poziomie jej przekonawalności, nie przedstawił. Wbrew jego twierdzeniom, w ocenie Sądu odwoławczego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala w pełni na podzielenie przekonania Sądu meriti o tym, iż oskarżeni swoim zachowaniem zrealizowali znamiona przypisanych im przestępstw. Niedostatecznie pogłębiona argumentacja skarżącego całkowicie traci swą przekonawalność w konfrontacji ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci zeznań świadków, których łączna synteza w pełni oddaje całokształt okoliczności zdarzeń będących przedmiotem oceny i która bez wątplenia pozwalała Sądowi pierwszej instancji na przyjęcie prawidłowych ustaleń w zakresie, które włączone zostały do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku.

Reasumując w ocenie organu ad quem, apelacja obrońcy nie dostarcza dostatecznych argumentów mogących przemawiać za zasadnością jej uwzględnienia, a co za tym idzie, uzasadniać możliwości odmiennego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ów środek odwoławczy zawiera jedynie odmienną, jednostronną ocenę materiału dowodowego, a podniesione w nim argumenty mają charakter stricte polemiczny a w szczególności abstrahują od treści zebranych i niekwestionowanych dowodów.

Analiza treści sformułowanego przez skarżącego zarzutu oraz jego uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżący dokonania błędnych ustaleń faktycznych upatruje przede wszystkim w nieuprawnionym - jego zdaniem - obdarzeniu wiarą zeznań pokrzywdzonych oraz zeznań świadków, którzy ich zeznania wspierali przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonych.

Tymczasem Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tej części rozważył szczegółowo i wszechstronnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznania wszystkich świadków oraz wyjaśnienia oskarżonych. Wskazał którym i dlaczego dał wiarę oraz którym zeznaniom i wyjaśnieniom nie dał wiary, przedstawiając motywy swoich ocen.

W istocie bowiem apelacja zawiera po prostu odmienną ocenę dowodów i sprowadza się do założenia, że zeznania świadków którzy zeznawali „niekorzystnie” dla oskarżonego, są niewiarygodne i należy odmówić dania im wiary, a uznać za wiarygodne odmienne twierdzenia oskarżonych.

Jak dowodzi tego lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku - ustalenia faktyczne w sprawie Sąd Rejonowy w istocie poczynił m.in. w oparciu o zeznania kwestionowanych przez autora apelacji świadków S. i J. S., A., M. i J. K., S. i B. B. oraz M. U.. Sąd Rejonowy bowiem, dzieląc treść zeznań tychże świadków, a nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonych dokonał dokładnej ich analizy i w sposób logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym uzasadnił swoje stanowisko w sprawie.

Podnoszenie przeciwko ocenie zeznań pokrzywdzonych – dokonanej przez Sąd Rejonowy w sposób spełniający wszystkie omówione wyżej wymagania procesowe, na co wskazuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku – tych samych zarzutów, które były przedmiotem rozważań i krytycznej analizy Sądu Rejonowego, jest więc bezskuteczne.

Sąd odwoławczy nie podziela twierdzeń apelującego, jakoby pokrzywdzeni mieli interes w tym, „aby w sposób, który nie odpowiada prawdzie, przedstawić stan faktyczny” oraz by to konflikt rodzinny legł u podstaw oskarżenia braci K...

Przed wszystkim tego rodzaju twierdzenia obrońcy nie jest poparty żadną bliższą argumentacją czy dowodem, co już samo w sobie każe uznać go za gołosłowny.

Oceniając zeznania pokrzywdzonych, trzeba podkreślić brak jakiegokolwiek tendencyjności czy złośliwości w ich relacjach. Chcąc zatem zdyskwalifikować te dowody, należałoby przyjąć, że w toku całego postępowania świadczyli w złej wierze, że zdecydowali się fałszywie oskarżać – to znaczy umyślnie i nieprawdziwie niewinnych ludzi. Brakuje jednak jakichkolwiek danych, które czyniłyby tę czysto teoretyczną tezę choćby w niewielkim stopniu prawdopodobną.

Powyższej oceny nie zmieniło postępowanie dowodowe przeprowadzone na wniosek obrońcy przed Sądem odwoławczym. Zeznania bowiem K. K. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia meritum sprawy i oceny wiarygodności relacji pokrzywdzonych. Świadek ten nie był bowiem świadkiem zdarzeń będących przedmiotem postępowania, a jego relacja dotyczyła rozmowy jaka miała miejsce między J. i S. S. (1), które „wymyśliły, że zgłoszą doniesienie do prokuratury, że jego bracia im grozili, że zgłoszą zniszczenie samochodu i cały szereg tych sytuacji... byłem szantażowany przez J., że jak nie pójdę i nie powiem, to nie będę miał kontaktu z dzieckiem...”.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania te są niewiarygodne i powstały na potrzeby toczącego się postępowania odwoławczego, dla poprawienia sytuacji procesowej oskarżonych. Są one bowiem odmienne od złożonych w toku dochodzenia i przed sądem a tłumaczenie świadka o powodach zmiany szantażem matki swojego dziecka dalece nie przekonuje.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż na merytoryczną ocenę tego dowodu miał wpływ też bezpośredni kontakt ze świadkiem. Spostrzeżenia i wrażenia wynikające z bezpośredniego kontaktu z osobą przesłuchiwaną, umożliwiające ocenę poziomu intelektualnego przesłuchiwanej osoby, jej stanu emocjonalnego w czasie wypowiedzania się, a także jej zachowania się i sposobu formułowania wypowiedzi, nie są obojętne dla kształtowania poglądu o wiarygodności przedstawionej relacji. W konsekwencji i w tym aspekcie Sąd odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom K. K. złożonym na rozprawie odwoławczej.

W konsekwencji w sytuacji gdy ocena dowodów jest ze wszech miar prawidłowa, nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, nie sposób uznać, iżby poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne były błędnymi.

Nie są też zasadne osobiste apelacje oskarżonych, którzy jednak poza prostą negacją swojego sprawstwa nie przedstawili żadnej istotnej argumentacji, co czyni zbędnym szczegółowe odnoszenie się do nich przez Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższą argumentację, uznać należy, iż rozstrzygnięcie uznające winę oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów, zasługuje na pełną akceptację.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art.636§1 kpk w zw. z art.633 kpk.